

GAZETA WIELKOPOLSKA

Ukazuje się od 16 lutego 1945
● Nr 225 (10 097)

Poznań, poniedziałek 4 października 1976

Cena 50 gr
● Wyd. A



E. Wolff najlepszy w Memoriale J. Mielocha

Żalować można że nie dopisała pogoda. Silny wiatr i deszczowe chmury odstraszyły wielu poznańskich kibiców od przyjazdu na Wole. Ci jednak, którzy przybyli opuszczali tor w pełni usatysfakcjonowani. III Memoriał Jerzego Mielocha był bowiem najbardziej udaną imprezą motorową w Poznaniu w ostatnich latach.

Przed wszystkim dopisali za wodnicy, którzy przybyli na imprezę organizowaną przez Motoklub Unia i redakcję „Głosu Wielkopolskiego” aż z 7 państw: NRD, CSRS, Szwecji, Holandii, Szwajcarii, RFN, Polski. Wielu z nich startowało na sprężce, którego jeszcze w Poznaniu nie oglądaliśmy.

Emocje rozpoczęły się już w pierwszym przedbiegu w klasie 500 cm. Zwyciężył w nim Triemer (NRD) przed swym rodakiem Henke i ubiegłorocznym zwycięzcą Memoriału — Holendrem Oldenburgerem. W wyścigu tym świetnie wystartował reprezentant RFN — Fischer, lecz w czasie jazdy musiał on uzupełniać paliwo, co odebrało mu szansę na miejsce w czółowie. Przypadek z paliwem zda-

Dokończenie na str. 6



Zawodnik NRD Ernst Wolff, zdecydowanie pokonał wczoraj wszystkich swoich rywali.

Fot. — T. Koebsch

Kandydaci na mecz z Portugalią

Trener piłkarskiej reprezentacji Polski — Jacek Gmoch ujawnił w niedzielę — przed kamerami TV — nazwiska piłkarzy, spośród których wyłoni drużynę na mecz eliminacji Mistrzostw Świata z Portugalią (16 bm. w Porto). Oto nazwiska kandydatów do reprezentacji: bramkarze — Zygmunt Kuklik (Stal Mielec) i Włodzimierz Zamojtel (Arka Gdynia) oraz Krzysztof Rzeszny (Stal Mielec), Mariar Galant (ŁKS), Władysław Zmuda (Śląsk), Henryk Maculewicz (Wisła), Wojciech Rudy (Zagłębie), Bohdan Masztaler (Odra), Zbigniew Kozłowski (Pogoń), Zbigniew Plaszczyński (Wisła), Paweł Janas (Widzew), Wiesław Korek (Odra), Zenon Kasztelan (Pogoń), Jerzy Wyrobek (Ruch), Henryk Rasperczak (Stal Mielec), Kazimierz Deyna (Legia), Zbigniew Boniek (Widzew), Stanisław Terlecki (ŁKS), Grzegorz Lato (Stal), Andrzej Szarmach (Stal), Roman Ogaza (GKS Tychy), Włodzimierz Mazur (Zagłębie), Kazimierz Kmiecik (Wisła), Zbigniew Szelek (Zagłębie), Jan Erlich (Śląsk), Marek Rusto (Wisła), Janusz Sybil (Śląsk), Michał Wróbel (Wisła). PAP

Z udziałem E. Gierka — na Politechnice Warszawskiej

Centralna inauguracja roku akademickiego

1 bm. rozpoczął się w Polsce rok akademicki 1976/77. Studia w szkołach wyższych podjęło 475 000 studentów, w tym 243 000 słuchaczy studiów dziennych. Centralna inauguracja roku akademickiego odbyła się w Politechnice Warszawskiej — największej i najstarszej polskiej uczelni technicznej obchodzącej w br. 150-lecie istnienia. W uroczystościach wziął udział I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek.



Na zdjęciu: moment dekoracji sztandaru poznańskiej Akademii Ekonomicznej Orderem Sztandaru Pracy II klasy.

Fot. — S. Wiktor

AE rozpoczęła drugie półwiecze pracy

Gaudeamus w poznańskich uczelniach

Podobnie jak w całym kraju, w pierwszych dniach października kolejny rok akademicki rozpoczynają uczelnie Poznania. Tradycyjnie „Gaudeamus”, odśpiewane na inauguracjach, obwieściło ten fakt — w piątek i w sobotę — w trzech spośród ośmiu szkół wyższych stolicy Wielkopolski.

Pierwsi odbyli inauguracyjne spotkanie — 1 bm. w auli UAM — wykładowcy i słuchacze poznańskiej Almae Matris — UNIwersytetu IM. ADAMA MICKIEWICZA. Przybyli przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych województwa i Poznania z sekretarzem KW PZPR — Bogdanem Gawrońskim, reprezentantami bratnich stronnictw poli-

tycznych, resortu nauki, szkolnictwa wyższego i techniki, organizacji społecznych, Wojska Polskiego, środowisk twórczych, młodzieży.

Sprawozdanie z działalności uczelni w roku 1975/76 złożył rektor — prof. dr Benon Miśkiewicz. Wymieniając liczne osiągnięcia UAM, zarówno na polu naukowo-badawczym, jak też w pracy dydaktyczno-wychowawczej, mówca podkreślił, iż były one możliwe dzięki dużemu zaangażowaniu kadry uczącej, a także — wielkiej pomocy władz centralnych i wojewódzkich.

W minionym roku akademickim placówka poszerzyła się o dwa wydziały: historyczny i nauk społecznych; powstały też trzy instytuty: Ekonomii Politycznej, Kulturoznawstwa i Międzywydziałowy Instytut Technologii Nauczania. Uczeń UAM prowadził rozliczne prace badawcze, uczestnicząc m. in. w opracowywaniu niektórych programów rządowych.

Widomy wyraz uznania dla naukowców Uniwersytetu stanowią listy pochwalne od I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka skierowane do kilku wykładowców uczelni, doktoraty honoris causa nadane poznańskim profesorom przez placówki krajowe i zagraniczne oraz nagrody Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki przyznane kilkudziesięciu

Dokończenie na str. 3

Na inaugurację w PW licznie stawili się przedstawiciele 24,5-tysięcznej rzeszy studentów kształcących się na 12 wydziałach i w 48 instytutach tej uczelni. Burzliwymi oklaskami powitali zebrani I sekretarza KC PZPR. Miejsca w auli zajęli ubrani w tradycyjne togi członkowie senatu politechniki, rektorzy innych uczelni warszawskich i wyższych szkół technicznych z całego kraju. Przybyło też wielu rektorów uczelni zagranicznych. Obecni byli: członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW PZPR — Józef Kepa oraz sekretarz KC PZPR — Andrzej Werblan. W inauguracji wzięli udział: kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Jarema Maciszewski oraz minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — Sylwester Kaliski.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił rektor Politechniki Warszawskiej — prof. Stanisław Pasynkiewicz.

Zgodnie z tradycją uczelnia służy swym potencjałem naukowym rozwojowi przemysłu i całej gospodarki, dostarczając nie tylko wysokokwalifikowanych kadr technicznych, lecz również gotowych opracowań, ekspertyz i wynalazków.

Następnie głos zabrał Edward Gierek.

SKRÓT PRZEMÓWIENIA E. GIERKA — NA STR. 2

150-lecie Politechniki Warszawskiej upamiętniła tablica pamiątkowa, którą odsłonił prof. Władysław Araszkiewicz — były wieloletni rektor PW, wybitny uczony i wychowawca młodzieży studenckiej.

Z kolei odbyła się immatrykulacja przedstawicieli 4-tysięcznej rzeszy studentów, którzy podejmą w tym roku naukę w uczelni na I roku stu-

Dokończenie na str. 3

XXV Rajd Przyjaźni zakończony

Wczoraj, turyści z całego kraju zakończyli XXV Rajd Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbywający się na ziemiach Wielkopolski. Na trasach jezdnych, dwu- i trzydniowych, pieszych, kolarskich i motorowych spotkało się około 3000 uczestników imprezy. Na mecie rajdu na poznańskiej Cytadeli pierwsze patrole meldowały się o godzinie 13.

W trakcie zakończenia XXV Rajdu odsłonięto tablicę pamiątkową. Dokonał tego przewodniczący Zarządu Województwa TPPR, sekretarz KW PZPR w Poznaniu Bogdan Gawroński w towarzystwie konsula generalnego ZSRR w Poznaniu Nikołaja Gusiewa i wicewojewody poznańskiego Zofii Dąbrowskiej.

Miały podsumowania wyników rajdu odwołajmy się do głosów uczestników; cto co nam powiedzieli:

Rozwój przyjacielskiej współpracy

Delegacja partyjno-rządowa Laosu przebywa w Polsce

Do Polski przybyła 1 bm. z oficjalną wizytą delegacja partyjno-rządowa Laotańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Delegacji przewodniczy sekretarz generalny KC Laotańskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, premier rządu LRL-D — Kaysone Phomvihane.

Wizyta laotańskich gości, reprezentantów kraju, który wkroczył na drogę postępowych przemian — akcentuje więzi braterskiej przyjaźni i międzynarodowej solidarności łączącej oba narody. Służyć będzie ona zacieśnieniu stosunków między obu partiami oraz rozwijaniu przyjacielskiej współpracy obu krajów.

W pierwszym dniu pobytu w Polsce w gmachu Prezydium Rządu rozpoczęły się polsko-laotańskie rozmowy plenarne, prowadzone pod przewodnictwem Mieczysława Jagielskiego i Kaysone Phomvihane.

W sobotę, w drugim dniu pobytu laotańscy goście przebywali w Warszawie, a po południu udali się w podróż do Krakowa i Zakopanego. Sekretarzowi generalnemu KC LPL-R, premierowi K. Phomvihane towarzyszył w podróży członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania.

Przed południem goście laotańscy złożyli wizytę gospoda-

rzom stolicy, a następnie zwiedzali Warszawę. Delegacja odwiedziła z kolei największy w stołecznym województwie warszawskim kombinat PGR w Lesznie.

Wczoraj, w godzinach popołudniowych delegacja przebywała w Poroninie.

Tego samego dnia delegacja partyjno-rządowa LRL-D przebywała w Krakowie, gdzie zapoznała się z zabytkami miasta.

W godzinach wieczornych delegacja partyjno-rządowa Laotańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej powróciła do Warszawy. (PAP)

K. Phomvihane u I Sekretarza KC PZPR

1 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek spotkał się z sekretarzem generalnym KC Laotańskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, premierem rządu LRLD, Kaysone Phomvihane.

W toku rozmowy omawiano kierunki wszechstronnej współpracy między Polską i Laossem, a także współdziałania obu bratnich partii. (PAP)

Spotkanie

L. Breżniew — R. Castro

Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew przyjął 1 bm. bawiącego przejazdem w ZSRR, w drodze powrotnej z Polski, członka Biura Politycznego, II sekretarza KC KP Kuby — Raula Castro.

W toku spotkania L. Breżniew i R. Castro podjęli rozmowy o myślny rozwój wszechstronnej braterskiej współpracy między Związkiem Radzieckim a Kubą

A. Gromyko u G. Forda

Minister spraw zagranicznych ZSRR — Andriej Gromyko został w piątek przyjęty w Białym Domu przez prezydenta USA — Geralda Forda.

Podczas rzeczowej i otwartej rozmowy przedyskutowano niektóre kluczowe zagadnienia stosunków radziecko-amerykańskich. Szczególną uwagę zwrócono na kwestie dotyczące zakończenia opracowywania nowego długoterminowego porozumienia w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych w oparciu o uzgodnienia osiągnięte podczas spotkania sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa z prezydentem USA — Geraldem Fordem we Władystoku w listopadzie 1974 r.

Strona radziecka wyraziła pogląd, że w wyniku osiągniętych w latach ubiegłych porozumień między ZSRR i USA zostały stworzone niezbędne przesłanki dla dalszego konstruktywne go rozwoju stosunków dwustronnych.

G. Ford i A. Gromyko dokonali także wymiany poglądów na tematy międzynarodowe.

Moskwa: styczeń 1977 r.

Światowe forum sił pokoju

W stolicy Kraju Rad zakończyło się wczoraj dwudniowe spotkanie konsultatywne, zorganizowane z inicjatywy Rady do Spraw Kontynuacji Działalności Światowego Kongresu Sił Pokoju. W posiedzeniu uczestniczyli przedstawiciele 50 krajów i 16 organizacji międzynarodowych. Ze strony Polski obecna była delegacja Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju.

W wyniku spotkania postanowiono zwołać w Moskwie, w dniach 14—16 stycznia 1977 r. ogólnosiłowe forum sił pokoju. (PAP)

Wyniki wyborów do Bundestagu

Nieznaczone zwycięstwo koalicji rządzącej

Wczorajsze wybory do Bundestagu przyniosły nieznaczone zwycięstwo koalicji rządzącej socjaldemokratów i wolnych demokratów (SPD/FDP), która sprawuje władzę od 1969 r.

Według częściowych obliczeń komputerowych podanych przez pierwszy program telewizji zachodniemieckiej (ARD), poszczególne partie polityczne uzyskały następujący odsetek głosów.

	1976	1972
SPD	42,7	45,8
CDU/CSU	48,5	44,9
FDP	7,9	8,4
Pozostałe partie	0,9	0,9

Podział mandatów byłby więc następujący: (w nawiasie dane porównawcze z wyborów do Bundestagu w 1972 r.) SPD — 214 (230), CDU/CSU — 243 (225), FDP — 39 (41).

Z danych tych wynika, że koalicja SPD/FDP utrzymała by przewagę 10 mandatów nad opozycją CDU/CSU.

Frekwencja wyborcza była bardzo wysoka.

Do Bundestagu wchodzi również 22 przedstawicieli Berlina Zachodniego: 11 z CDU, 10 z SPD i 1 z FDP. Nie są oni wybierani w głosowaniu powszechnym, lecz mianowani przez poszczególne partie i delegowani przez Izbę Deputowanych (parlament) Berlina Zachodniego. Wynika to z odrębnego statusu politycznego i prawnego miasta, które nie jest częścią składową RFN. Deputowani z Berlina Zach. mają w Bundestagu ograniczone prawo głosu. (PAP)

Maria Kuszka, opiekunka grupy Klubu Turystycznego Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 5 w Łodzi-Bałutach: — To już nasz 20 rajd w tym roku. Kierownictwo szkoły uważa że najkorzystniejszą nagrodą dla dobrego ucznia jest umożliwienie mu poznania piękna i tradycji własnego kraju. Trzydniowa trasa pozwoliła nam na poznanie Wielkopolski — jej historii i dnia dzisiejszego.

Jarosław Olszyna, kierownik grupy Liceum Ogólnokształcącego z Hrubieszowa: — Przejechaliśmy pociągami setki kilometrów. Nie żałujemy. Poznaliśmy uroczyste zakątki kraju — Wielkopolskę.

Podczas zakończenia XXV Rajdu Przyjaźni w amfiteatrze na Cytadeli z pięknym programem występowały zespoły poznańskie. (jk)

Gaudeamus w poznańskich uczelniach

Dokończenie ze str. 1

pracownikom z okazji rozpoczęcia nowego roku akademickiego.

Po ceremonii otwarcia roku nastąpiła immatrykulacja kilkudziesięciu studentów, połączona z wręczeniem indeksów tym najmłodszym przedstawicielom 16,5-tysięcznej rzeszy studentów UAM. Po wykładzie inauguracyjnym pt. „Osiągnięcia współczesnej genetyki i ich znaczenie” wygłoszonym przez prof. dr. Jerzego Szwejkowskiego, grupie pracowników uczelni wręczono medale „Za Zasługi dla UAM”, a medale „Za Wzorową Naukę i Pracę Społeczną” otrzymali najlepsi absolwenci Uniwersytetu w minionym roku akademickim.

Uroczysty charakter miała tegoroczna inauguracja roku w **AKADEMII EKONOMICZNEJ**, zbiegająca się z 50-leciem jej istnienia. W prezydium inauguracyjnego spotkania, które odbyło się w minio sobotę w gmachu Opery, zasiadli m. in.: sekretarz KC PZPR — Józef Pińkowski, pierwszy sekretarz komitetów wojewódzkich partii w Poznaniu i Koninie — Jerzy Zasada i Tadeusz Grabski, wiceminister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — prof. dr. Janusz Górski, prezes Polskie

go Towarzystwa Ekonomicznego, wiceprzewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Józef Pajestka, wojewoda poznański — Stanisław Cozaś, prezydent miasta — Władysław Słoboda. Uczestniczyli w nim także rektorzy szkół wyższych z Poznania, a również uczelni ekonomicznych z kraju i zagranicy, reprezentanci niektórych ministerstw, Wojska Polskiego, uczeni zagraniczni, przedstawiciele życia kulturalnego, uczniowie zjazdu absolwentów AE, profesorowie i studenci Akademii.

Półwiekowe dzieje i dorobek uczelni (przedstawiliśmy je obszernie w poprzednim wydaniu „Głosu”), omówił rektor prof. dr. Ryszard Domański. Dodajmy, iż w 51 roku działalności, w AE studiować będzie 5132 słuchaczy.

Z kolei Wojewoda Poznański odczytał uchwałę Rady Państwa o nadaniu Akademii Ekonomicznej Orderu Sztandaru Pracy II klasy. Wysokim odznaczeniem udekorował sztab uczelni (ufundowany przez władze wojewódzkie, a wręczony jej dnia poprzedzającego inaugurację) Sekretarz KC partii. Gratulując zaszczytnego odznaczenia, J. Pińkowski zaznaczył, iż jest ono wyrazem uznania najwyższych władz partyjnych i państwowych dla osiągnięć uczelni zarówno w dziedzinie kształcenia kadr ekonomicznych jak i dla jej dorobku naukowego.

Przekazując gratulacje od kierownictwa swego resortu, wiceminister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki nadmienił, że działalność Akademii stanowi przykład rzetelnej roboty z jakiej znana jest w kraju Wielkopolska.

Następnie kilkudziesięciu zasłużonym pracownikom uczelni wręczono wysokie odznaczenia państwowe. Order Sztandaru Pracy II klasy otrzymał prof. dr. Władysław Rusiński, a tytuł „Zasłużonego Nauczyciela PRL” prof. dr. Florian Barciński. Krzyżami Komandorskimi Orderu Odrodzenia Polski odznaczono profesorów: Seweryna Kruszyńskiego, Stanisława Smolińskiego i Zbigniewa Zakrzewskiego, a Krzyżami Oficerskimi — profesorów: Józefa Boronia i Ryszarda Domańskiego. Osiem osób — spośród nich prof. dr. Stanisław Waschko, współiniciator założenia uczelni — otrzymało Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski, a liczna grupa pracowników AE — Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi.

Immatrykulacja, przemówienia przedstawicieli stowarzyszenia absolwentów i młodzieży studiującej oraz „Gaudeamus” zwieńczyły uroczystości.

Akademii poprzedził akt wmurowania kamienia węgielnego pod nowy gmach uczelni, który powstanie u zbiegu ulic Tadeusza

Kościuszki i Powstańców Wielkopolskich.

Z programu piątkowego gości się wymienić otwarcie zjazdu absolwentów uczelni, a także nadanie doktoratów honoris causa prof. dr. Józefowi Górskiemu z Poznania, byłemu rektorowi AE prof. Walterowi Isardowi z Filadelfii i prof. Leo Klaassenowi z Rotterdamu. Wczoraj natomiast odbyła się dyskusja naukowa na temat badań regionalnych.

Stary, żakowski hymn „Gaudeamus” obwieścił także oficjalny początek roku akademickiego w **POLITECHNICE POZNAŃSKIEJ**. Inauguracja odbyła się w sobotę w Auli Uniwersyteckiej. Wzięli w niej udział m. in.: sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Bogdan Waligórski, przedstawiciel władz wojewódzkich i miejskich oraz goście z zaprzyjaźnionych z PP uczelni zagranicznych. Po sprawozdaniu rektora — prof. dr. Bolesława Wojciechowicza i immatrykulacji, wykład inauguracyjny „Rozwój budownictwa mostowego” wygłosił prof. dr. Andrzej Ryżyński. Podczas inauguracji wręczono odznaczenia państwowe i nagrody. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowano doc. dr. Zbigniewa Ratajczaka, a kilku pracowników PP otrzymało Złote i Srebrne Krzyże Zasługi.

Dzisiaj inaugurują nowy rok akademicki obydwie uczelnie artystyczne — Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna i Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych, jutro — Akademia Medyczna i Akademia Wychowania Fizycznego, a w środę — Akademia Rolnicza. (wig)

Centralna inauguracja roku akademickiego

Dokończenie ze str. 1

diów. Wykład inauguracyjny „Optymalizacja — metody i zastosowanie w gospodarce narodowej” wygłosił prof. Andrzej Wierzbicki. Inauguracja zakończyła się tradycyjną pieśnią „Gaudeamus”.

Po rozpoczęciu nowego roku akademickiego w auli malej Politechniki zebrał się zasłużony pracownicy uczelni, by z rąk Edwarda Gierka odebrać przyznane im przez Radę Państwa odznaczenia państwowe.

Order Sztandaru Pracy I klasy otrzymał prof. Władysław Araszkiewicz — wieloletni rektor PW. Orderami Sztandaru Pracy II Klasy odznaczono prof. prof.: Tadeusza Pelczyńskiego i Jana Różyckiego. Ogółem odznaczonych zostało kilkudziesięciu pracowników naukowo-dydaktycznych i administracyjnych PW. Odznaczonymi serdecznie gratulował E. Gierka. (PAP)

Co robić? „Weź na klej — powiedziano mi — lekko pomaz końcówki, włóż w otwory i poczekać godzinę. Będą, jak mur!” Doradca dobrze mi życzył, podał też nazwę kleju do drewna (na zimno, co nie jest bez znaczenia dla

zwykłego śmiertelnika, nie obytego ze stolarką). Brzmiała ona: „Wikol”, naszej rodzimej produkcji. I to był początek udręki, która trwa do dzisiejszego dnia. Bo kleju „Wikol” albo jeszcze nie ma, albo był i

NAKŁADY INWESTYCYJNE NA TRANSPORT SAMOCHODOWY

OGÓŁEM w mln zł

1970 6074,9	1975 12683,7
-----------------------	------------------------

(AP)

Prostować drogi powrotu do społeczeństwa

Kto nie pracuje, ten...

W styczniu 1975 roku Bogdan B. przyszedł na posiedzenie Zespołu do spraw produktywizacji osób uchylających się od pracy i nauki (przy Urzędzie Miejskim w Poznaniu) i oświadczył: „Żyję z zaoszczędzonych pieniędzy, a pracować nie mam ochoty”. Po dłuższych namowach łaskawie zgodził się podjąć pracę w poznańskim „Stomilu”. Zgłosił się tu po kilku tygodniach przy czym pracownikom tego zakładu był od 17 do 24 lutego.

Po powrocie do pasywnego trybu życia dwukrotnie był wzywany w marcu na posiedzenie Zespołu. Pierwsze wezwanie zignorował, natomiast po drugim przybył i stwierdził, że nadal odczuwa wstręt do pracy. Następne próby nawiązania z nim kontaktu (18 września, 27 października 1975 roku i 30 stycznia 1976 roku) były nieudane. W lutym został doprowadzony przez MO i wtedy powiedział członkom Zespołu, że sam znajdzie sobie pracę. Dotrzymał słowa: w marcu przedstawił dowód osobisty z adnotacją, że od 12 tego miesiąca pracuje w Wytwórni Wyrobów Tytoniowych w Poznaniu. Dwa tygodnie później rzucił pracę w tym zakładzie. Zespół chciał więc znów rozmawiać z nieposłusznym młodzieńcem — Bogdan B. ma lat 26 — i wzywał go trzykrotnie (25 kwietnia, 4 czerwca i 23 sierpnia), lecz bez skutku...

Ponad 100 takich stałych klientów ma poznański Zespół do spraw produktywizacji osób nie uczących się i nie pracujących. Na przykładzie Bogdana B. widać, że są to ludzie „odborni” na działania resocjalizacyjne, chociaż w Poznaniu prowadzi się je niechętnie. Na uwagę zasługuje zwłaszcza

stem kontroli. Niegdyś kierowano osobą reedukowaną, (za jej zgodą) do pracy i uznawano sprawę za zakończoną. Tymczasem skierowany do pracy podejmował ją jedynie na kilka dni albo w ogóle nie trafiał do wskazanego zakładu. Zespół dowiadywał się o tym nierzadko po roku lub dwóch latach. Teraz otrzymuje takie sygnały bardzo często na bieżąco, co umożliwia ciągłość działań resocjalizacyjnych.

Te i inne doświadczenia poznańskie powinny być pomocne dla młodszych stałych zespołów do spraw produktywizacji, które — w województwie poznańskim — działają w Gnieźnie, Grodzisku, Obornikach, Stęszewie, Srodzie, Sremie, Szamotułach i Wrzesni. W niektórych spośród tych miast przeciwdziałanie pasywnictwu przebiega niezadowolająco. Dotyczy to zarówno ujawniania osób uchylających się od nauki i pracy, jak i stosowania wobec nich właściwych środków. Np. w pierwszym półroczu br. w Szamotułach omawiano sprawy 4 niepracujących; trzech z nich skierowano do pracy — dwóch ją podjęło. Natomiast w Stęszewie jedynie rozmawiano z siedmioma osobami.

Fakt, że w Poznaniu zdolno wdrożyć godne upowszechnienia formy przeciwdziałania pasywnictwu, nie oznacza, iż poziom tego przeciwdziałania jest doskonały. Z relacji o sprawie Bogdana B. wynika m. in. że przebieg procesu resocjalizacyjnego jest nierównomierny. Okresami Bogdan B. wzywany był raz z razem przed oblicze Zespołu, potem jednak następowały długie przerwy (np. od 29 marca do 18 września 1975 roku i od 4 czerwca do 23 sierpnia tego roku).

Ważniejszą kwestią jest

wszakże doprowadzenie do tego, by postępowanie nie było powierzchowne i schematyczne. „Klienci” Zespołu są nader zróżnicowani. Są wśród nich alkoholicy, osoby wielokrotnie karane, ludzie z anomaliami psychicznymi lub niesprawni fizycznie, socjopaci, a także tacy, których tragedia życiowa skłóciła ze społeczeństwem. Konieczna jest zatem indywidualizacja postępowania, które powinno się rozpoczynać od zebrania szczegółowych danych o osobie uchylającej się od pracy lub nauki.

Przed wszystkim chodzi o to, by określić przyczyny nieprzystosowania społecznego. Wykonanie tych zadań należałoby powierzyć specjalistom. Asystent socjalny przeprowadzający wywiady środowiskowe, psycholog i pedagog analizujący owe materiały (by określić środki zaradcze), a może uczestniczący też w rozmowach z osobami wzywany na posiedzenie Zespołu — oto rozwiązania, które z pewnością zwiększyłyby skuteczność poczyną. Myślimy o pierwszej fazie procesu resocjalizacji: rozmowie z osobą niepracującą, która w wyniku odpowiedniego doboru argumentów zgadza się zmienić swój dotychczasowy tryb życia. Używanie takiej deklaracji (jeśli jest ona szczerą) stanowi nie małe osiągnięcie, lecz nie gwarantuje jeszcze pomyślnego finału resocjalizacji.

Trzeba uświadomić sobie, że skutecznie pozostawianie na marginesie społecznym człowieka z sobą negatywnymi nawykami i przynależnościami, które niejednokrotnie okazują się silniejsze niż szczerą chęć poprawy. Skierowany przez Zespół do pracy podejmuje ją, dokłada starań, by pracować dobrze, ale często wystarczy jedno niepowodzenie zawodowe lub przypadkowe spotkanie z kolegami (zażywającymi nadal „złotej wolności”), by powrócił on na margines. Nasuwa się więc postulat otoczenia takich ludzi, którzy w okresie niechęci podejmują pracę.

Modelu opiekuna nie trzeba daleko szukać. Jest nim działacz pracujący na rzecz adaptacji społeczno-zawodowej młodzieży i pracowników nowo zatrudnionych. Oczywiście, nie chodzi o to, by kopować jego działalność, lecz by posługiwać się podobnymi formami. Najogólniej mówiąc, należałoby znaleźć członków organizacji związkowych i młodzieżowych, którzy wyrażiliby gotowość opiekowania się osobami (klientami Zespołu) zatrudnionymi w ich zakładach. Zadanie opiekuna — pomagać i służyć radą i podopiecznemu, wciągając go w życie społeczności fabrycznej. Taki specyficzny nadzór wychowawczy z pewnością ułatwiłby resocjalizowanemu powrót do społeczeństwa.

MICHAŁ ŁUCZAK

STRONA

GŁOS — 4 X 1976

3

11-15 bm. na MTP

Jesienne krajowe giełdy towarowe

Na terenach Międzynarodowych Targów Poznańskich trwają przygotowania do kolejnej, tym razem krajowej, imprezy handlowej. Od 11 do 15 października br. odbędą się tu jesienne giełdy towarowe. Handel zakupi na nich towary na I półrocze 1977, będzie miał także okazję uzupełnić bieżące zapotrzebowanie IV kwartału.

Ofertę producentów zaprezentują w Poznaniu liczne przedsiębiorstwa przemysłowe, centra handlowe, Centralny Związek Spółdzielczości Pracy CZSR „Samopomoc Chłopska”, Centralny Związek Rzemiosła, Związek Spółdzielni Inwalidów, „Cepelia” oraz zakłady tekstylne, odzieżowe i sprzętu komunikacyjnego.

Ekspozycja wraz z pomieszczeniami biurowymi zajmie powierzchnię ponad 61 000 metrów kwadratowych. Pośród różnych wyrobów będą m. in. artykuły gospodarstwa domowego, obuwie, konfekcja, meble, sprzęt elektrotechniczny, turystyczny, ceramika mieszkaniowa, pamiątki, zabawki i motocykle. (pik)

Bez komputera

Z głową?

Opowiem więcej o jednym tylko przypadku. Otóż rozsekił mi się piękny, celiowski wieszak drewniany. Sterczące uchwytami płaszcze, wciśnięte kiedyś przez wytwórcę w otwory na desce, zaczęły się chwiać, a potem po prostu wylaty-

wały. Co robić? „Weź na klej — powiedziano mi — lekko pomaz końcówki, włóż w otwory i poczekać godzinę. Będą, jak mur!” Doradca dobrze mi życzył, podał też nazwę kleju do drewna (na zimno, co nie jest bez znaczenia dla

zwykłego śmiertelnika, nie obytego ze stolarką). Brzmiała ona: „Wikol”, naszej rodzimej produkcji. I to był początek udręki, która trwa do dzisiejszego dnia.

Bo kleju „Wikol” albo jeszcze nie ma, albo był i

już nie ma. Pewien miły i uprzejmy sprzedawca, zlitowawszy się nade mną, po prośbie raz na stronę i wyłożył: „Proszę pana, z tym klejem to jest tak. Takich jak pan, co to chcą „Wikolu” troszeczkę na jakąś tam naprawę w domu, są tysiące. Kiedyś dostawaliśmy ten klej w kulkogramowych tubkach, wielkości pasty do zębów „Lechia”, tylko w żółtych. Też brakowało, ale na kilka dni sprzedaży starczało. Klient brał tubkę za parę złotych i był zadowolony. Teraz przysyłać nam „Wikol” tak samo rzadko, ale za to... w puszkach 2 i 3-ki logramowych. Dla stolarza to dobre, ale dla pana?”

Postanowiłem sprawę zbadać dokładniej, czyli w przedsiębiorstwie obrotu chemikaliami i barwnikami „Chemikolor” (z siedzibą w Łodzi).

Relacja, jaką otrzymałem, dała obraz sukcesu pomyślnego Prezesa Mądrali, zasto

sowanego przy rozprowadzaniu „Wikolu”. Po pierwsze okazało się, że klej produkują Zakłady Chemiczne w Pionkach i że nie mogą zwiększyć jego dostaw, ponieważ z kolei zakłady w Oświęcimiu nie dają dostatecznej ilości surowców. Po drugie — dostały wytworzonego kleju kierowane są najpierw do uspołecznionych zakładów drzewnych (głównie meblarskich) a resztki — do handlu detalicznego. Chemiczna centrala handlowa, zapopatrująca sklepy przez swoje przedsiębiorstwa wojewódzkie, odbiera „Wikol” w... beczkach, zlecając jego „konfekcjonowanie” (przepakowywanie) jednej ze spółdzielni w Stoczku Łukowskim. „A ta już robi, co jej się żywnie podoba. To znaczy, wzorem Prezesa Mądrali, ładuje towar w kilkukilogramowe puszki.

Bo po co męczyć się małymi tubkami?”

TADEUSZ SAPOCIŃSKI



Przetwory z „Lasu“

Dla lepszego zaopatrzenia społeczeństwa w warzywa, owoce i pełnego wykorzystania obfitego w tym roku urodzaju, Wydział Handlu i Usług Urzędu Miejskiego w Poznaniu opracował szczegółowy program działania. Zainteresowane przedsiębiorstwa oraz instytucje otrzymają go 1 września z zaleceniem, by o sposobie realizacji poszczególnych postanowień poinformować do 30 września.

Oto meldunek Poznańskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej „Las”. Podległe jemu zakłady przerobiły do 25 września 12 782 kilogramy sliwek i 31 175 kilogramów gruszek. Poza tym, zgodnie z zawartymi wcześniej umowami i ustalonym harmonogramem, dokonuje się odjoru warzyw, produkując z nich susze dla potrzeb przemysłu koncentratów spożywczych, przemysłu mięsnego i rybnego.

W sierpniu i wrześniu PPPL „Las” oddało na zaopatrzenie poznańskiego handlu 24 tony różnych kompotów, a do końca tego roku przeznaczy dodatkowo kolejne 10 ton. Poznańskie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „Las” poinformowało także, iż jego zakłady przerobiły do 25 września br. 70 510 kilogramów grzybów. (pik)

Halina Kunicka w Poznaniu



Fot. — Marek A. Karewicz

4 i 5 bm. w poznańskiej Operze im. S. Moniuszki wystąpi z dwoma koncertami (godz. 17 i 20) popularna piosenkarka Halina Kunicka. Program poprowadzi Lucjan Kydryński. Sympatyków piosenkarki zawiadamy, że w tym samym tygodniu wystąpi ona jeszcze w Koninie, Lesznie, Pile i Oboornikach. (na)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● Godz. 19.30 — w ODK „Pod Lipami” (Osiedle Wielkiego Ładziernika) odbędzie się wieczór muzyki-muzyczny w wykonaniu artystów scen poznańskich.

Jutro: ● Godz. 11 — w świetlicy zakładowej „Herbapolu” odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze koła emerytów i rencistów.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz pięt wytwórni Opus; 8.30 Co kto lubi; 9 „Obietnica” — pow.; 9.10 Z archiwum włoskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Mistrzowski nagrania H. Szerynga; 10.35 Mel. przypomina Ci musical...; 11 Zycie rodzinne — mag.; 11.30 Stan Getz — muzyk poszukiwany; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rytmiki; 13.50 „Powiklane ślady” — pow.; 14 Dzieła kameralne F. Couperina; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Odpowiedzi z różnych szuflad; 15.45 Kwadrans dla zespołu Ohie Players; 16 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Klasyki soul-Otis Redding i W. Pickett; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muzyk. poczta UKF; 17.40 Rep. „Pokonać samego siebie”; 18 Muzyk. koncert; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Przeboje na orkiestrę; 19 „Droga przez mekę” — pow.; 19.35 „Don Giovanni” — opera; 19.50 „Obietnica” — pow.; 20 „Tytuł roboczy” — gra zespołu Mainstream; 20.15 Na poboczu wielkiej polityki — felieton; 20.25 Biel szy odzien bluesa; 20.50 60 minut na godzinę; 21.50 Na fortep. gra Bill Evans; 22.08 Śpiewa — Veronika Fischer; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Wiersze J. Kasprowicza; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa A. Dąbrowski.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

Miesiąc oszczędności

Unikatowe srebrne monety dla uczestników konkursu „300“

Z każdym rokiem powiększają się wkłady oszczędnościowe na książeczkach PKO. Mieszkańcy województwa poznańskiego zgromadzili na nich ponad 11 200 mln zł. Pod tym też względem woj. poznańskie zajmuje jedno z czołowych miejsc w kraju. W ciągu np. pierwszych 9 miesięcy tego roku przyrost wkładów wyniósł ponad 930 mln zł.

Mieszkańcy woj. poznańskiego korzystają z różnych form oszczędzania nie tylko z tradycyjnych książeczek obiegowych (opracowanych na 3 procent). Zwiększa się bowiem liczba m. in. książeczek samochodowych i systematycznego oszczędzania. Coraz też więcej klientów korzysta z kredytów i pożyczek udzielanych przez PKO. W tym roku np. łączna kwota na ten cel wynosiła ponad 550 mln zł, w tym najwięcej na zakupy artykułów przemysłowych (262 mln zł) i na budownictwo mieszkaniowe (112 mln zł). Natomiast 17 000

osób w tym przeszło 5000 młodych małżeństw skorzystało z kredytów na zakupy ratalne, a 965 rodzin na budownictwo jednorodzinne.

Dzięki gromadzeniu środków na rachunkach bankowych wypłacano w bieżącym roku ponad 150 mln zł z tytułu odsetek oraz premii za systematyczne oszczędzanie i gwarancyjne. Nadto w trzech tegorocznych losowaniach książeczek samochodowych wygrano w woj. poznańskim 420 aut. Równie korzystne dla klientów okazało się nabywanie premialnych bonów oszczędnościowych. Dotychczas — w tym roku wylosowano 7 premii po 200 000 zł, 18 po 100 000 zł, 34

po 50 000 zł oraz szereg po 15 000, 10 000 i 2 500 zł.

Jak poinformowała dyrekcja Oddziału Wojewódzkiego NBP w Poznaniu, w październiku — „Miesiącu Oszczędności” — znów, jak w latach poprzednich organizowany jest w kraju konkurs tzw. „300”. Utrzymanie na książeczkach obiegowych co najmniej 300 zł przez trzy najbliższe miesiące uprawnia ich posiadaczy do udziału w losowaniu nagród — 10 samochodów oraz premialnych bonów oszczędnościowych. Jeśli zadeklarowana kwota (także na nowo założonych książeczkach) pozostanie nienaruszona przez cztery miesiące wówczas można wygrać unikatowe, srebrne monety 100-złotowe z wizerunkami Heleny Modrzejewskiej i Ignacego Paderewskiego. Monety te zostały wybite specjalnie dla uczestników konkursu „300”. W sumie na nagrody przeznaczają się 7 mln zł.

Od 1 października wprowadzona została nowa forma oszczędzania tzw. lokacyjne bono o wartości 1000 zł, 10 000 zł i 25 000 zł. Oprocentowanie tych bonów w stosunku rocznym wynosi 6 proc.

W woj. poznańskim coraz liczniejsza jest też grupa oszczędzających w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych. Od września do końca roku szkolnego w szkolnych kasach oszczędności zgromadzone wkłady wyniosły od 8 do 10 mln zł. Można więc stwierdzić, że oszczędzanie staje się nawykem od lat najmłodszych i to dzięki przede wszystkim aktywnemu działaniu opiekunów SKO. (a)

Dlaczego nie było chleba?

We wczorajszą niedzielę dyżurowały w Poznaniu cztery sklepy ogólnospożywcze. Można było zatem mieć chleb, a to stało się one dobrze zaopatrzone w artykuły pierwszej potrzeby. Tymczasem w sklepie przy ul. Dąbrowskiego 41A, otwartym od 9 do 14, w ogóle nie było chleba, natomiast w sklepie przy ul. Wałki Młodych 1, czynnym w tych samych godzinach, proponowano jedynie chleb tzw. warszawski (w folii), którego na dodatek zabrakło już około godz. 11.30.

Taka sytuacja określić trzeba mianem żenującej i wyrażającej nieudolność organizacyjnej. Jesteśmy bowiem przekonani, że np. w sobotę powstało w wielu placówkach spożywczych sporo chleba, który można było „przerzucić” do sklepów dyżurujących wczoraj. Tymczasem chleb ten z pewnością zmarnował się, a pytający w niedzielę o pieczywo zmuszeni byli odchodzić z pustymi rękami. (res)

Dyżury radnych

Dzisiaj, w godz. 15—17, w komitetach dzielnicowych PZP pełnią dyżury następujący radni Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu: Stare Miasto — Władysław Kamiński, Nowe Miasto — Czesław Eberowski, Grunwald — Władysław Głowacki, Wilda — Henryk Rzetelski, Jeżyce — Barbara Muszyńska. (na)

Aktorka — dzieciom

Aktorka poznańskiego Teatru Nowego Halina Łabonarska debiutowała z powodzeniem w roli reżysera, przedstawiła w poznańskiej publiczności sztukę Athola Fugarda „Dzień dobry i do widzenia” (w sztuce tej gra równocześnie, wspólnie z Wiesławem Komasa). Swe wyprzedzenie za reżyserię w wysokości pięciu tysięcy zł Halina Łabonarska przekazała na Centrum Zdrowia Dziecka. (bran)

Nieprzypadkowe konsekwencje przypadkowych znajomości

Poznań jest miastem coraz spokojniejszym, w którym ład i porządek stały się czymś codziennie powszechnym. To fakt niepodważalny. Kryją się za tym głównie wielostronne, systematyczne działania organów MO. Jedną z widocznych oznak konsekwentnej poprawy stanu bezpieczeństwa w mieście jest zaznaczająca się wyraźnie tendencja spadkowa tak pospolitych przestępstw ulicznych jak rozboje. Tutaj wszakże rodzi się — nie nowa zresztą — refleksja: można by w tym zakresie osiągnąć sytuację bardziej zadowalającą, gdyby nie powstała... samych poszkodowanych, którzy w znacznej liczbie przypadków spełniają rolę niejako prowokującą. Śięgniemy do przykładu, jednego z wielu.

Około godz. 18.30 Zdzisław G. delektował się piwem w barze „Zakątek”. W pewnym

momencie podszedł do niego nieznany mężczyzna w wieku około 28 lat i nawiązał z nim rozmowę. Od słowa do słowa — udali się do pobliskiego sklepu przy narożniku Dąbrowskiego i Janickiego, i tam kupili butelkę wina. Powrócili następnie na plac przy „Zakątku”, by spełnić kilka toastów. Niespodziewanie grono powieć się o dalsze trzy osoby. Zdzisław G. nie protestował. Dalej sytuacja powtórzyła się według stereotypowego scenariusza. Jeden z nieznajomych zaczął bić Zdzisława G., a następnie wyrwał mu torbę z dwoma aparatami fotograficznymi, teleobiektywem i światłomierzem, po czym zbiegł, a wraz z nim pozostali kompani. Na placu boju pozostał poszkodowany, który o niemiłym dniu zjściu zgłosił milicji dopiero nazajutrz przed południem.

Mimo upływu czasu funkcjonariusze MO ujęli całą czwórkę. Głównym agresorem (tym, który bił i zabrał sprzęt fotograficzny) okazał się 17-letni Marek C., przebywający czasowo na przepustce z zakładu poprawczego, do którego trafił m. in. za rozboj.

Rozboje są szczególnie niebezpiecznym rodzajem przestępstw, łączą bowiem w sobie elementy zamachu na zdrowie (niezadko życie) człowieka oraz mienie. Jak wykazują statystyki — co najmniej 60 procent poszkodowanych znajduje się pod wpływem alkoholu. Można z całą odpowiedzialnością stwierdzić, iż do wielu rozbojów nie doszłoby, gdyby przysięż ich ofiary zachowały umiar w zamykaniu „środków dopinających”. Kilka kolejek — wyzwała cięgioty „towarzyskie” powoduje za tarcie zmysłu krytycznego, rodzi przypadkowe znajomości, które częstokroć kończą się nader smutnie, jak w opisanym wyżej przypadku. (res)

Telefony DONOSZA

● Na drodze w gminie Środa w woj. poznańskim poniósł śmierć Marek N., który idąc po prawej stronie jezdni został potrącony przez samochód prowadzony przez Zygryda D.

● Podobny tragiczny wypadek zdarzył się w sobotę na ul. Górnośląskiej w Kaliszu. Zginęła tam kobieta, potrącona na przejściu dla pieszych przez ciężarówkę kierowaną przez Kazimierza W.

● Wymuszenie przejazdu przez Stanisława K. doprowadziło w sobotę w Perzycach w woj. kaliskim do zderzenia się kierowanej przezeń ciężarówką z „Syreną”. Kierujący samochodem osobowym Andrzej K., który odniósł rany, został przewieziony do szpitala.

● Na ul. Krotoszyńskiej w Ostrovie odniósł obrażenia motocyklista Przemysław K., który jadąc nieostrożnie uderzył w tył samochodu. (b)

la Średnia — Historia, I. 1: „Wśród muz i bogów greckich” (kol.); 13.25 — TTR — Hodowla zwierząt, I. 4: „Układ pokarmowy”; 15.50 — NURT — Filozofia: Obiektywne przesłanki rozwoju społecznego”. Wykład prof. dr. W. Wesołowskiego; 16.30 — Dzień nik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 — „Zwierzyniec” (kol.); 17.55 — „Po prostu życie” — odc. 3 ser. filmu prod. TV ZSRK (kol.); 19 — „Echo stadionu” (kol.); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — Teatr TV — Józef Bibliński: „Rozbitki” (kol.); 22.15 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16.45 — Język nie miecki — Kurs podstawowy, I. 1; 17.15 — „Maluje z nadzieją, że powiem prawdę” — program publ. kult. (kol.); 17.45 — „Moja Estonia” — film APN TV CSRS (kol.); 18.10 — Międzynarodowa Wiosna Estradowa — program muz. (kol.); 19 — „Telekop”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — „Nasz człowiek w studio” — program publ. kult. (kol.); 21.50 — „24 godziny” (kol.); 22.05 — Zagraniczny film dokumentalny: „Spacernie po lesie” — film TV ZSRK (kol.); „Jesiń w leśnych ostępach” — film prod. NRD (kol.); 22.50 — NURT — Matematyka: „Ćwiczenia przygotowawcze do systemów niedzielnikowych”. Wykład prof. dr. Z. Semadeni.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 12.45 — R-TV Szko

tu się kupuje

Jak informowaliśmy — z dniem 1 października br. Państwowa Komisja Cen wprowadziła maksymalne ceny m. in. owoców, warzyw i ziemniaków, sprzedawanych na targowiskach przez indywidualnych producentów, działkowców i członków spółdzielni. Ceny te nie mogą być wyższe od określonych w cenniku detalicznym produktów ogrodniczych, wydanym przez właściwą terenową, wojewódzką spółdzielnię ogrodniczą. Nowe uregulowanie zabezpiecza interesy nabywców i gwarantuje opłacalność producentom. W minioną sobotę odwiedziliśmy TARGOWISKO JEZYCKIE w Poznaniu. Oto jak przedstawiały się ceny produktów (w nawiasach podajemy pozycje obowiązującego cennika).

Pęczek rzodkiewek kosztował 2.50 oraz 3 zł (15 sztuk w pęczku — 3 zł). Kilogram ziemniaków oferowano po 3.40 (3.40), kilogram kapusty kwaszonej — po 12 zł (12 zł). Pomidory oferowano w cenie 5 (marnej jakości), 6 i 8 zł za 1 kg (cena kilograma pomidorów szklarniowych — 20 zł, gruntowych — 12 do 6 zł).

Bardzo wiele owoców. Brzoskwinie kosztowały 6, 8, 10, 14, 15 i 20 zł kilogram (I wybór — 20 zł, II wybór — 11 zł). Gruszek oferowano po 5, 10 i 16 zł za kilogram (20 i 10 zł, 11 — 5 zł oraz 5 — 2.50). Ceny jabłek zróżnicowane: 5, 6, 7 i 10 zł za kilogram (I — 13 do 6.50 II — 10 do 5, III — 7.50 do 3.50 zł kg). Sliwek węgierki na ogół w jednakowej cenie: 7 zł za kilogram (7 do 3.50 zł). Widzieliśmy ponadto winogrona po 10 i 20 zł kg.

Atrakcyjnie i kolorowo prezentowały się stoiska z kwiatami. Różę proponowano po 10, 12, 15 i 18 zł, goździki po 4, 5, 8 i 11 zł, a śliczne, świeże chryzantemy po 14 zł.

INFORMACJA EXTRA: Warto podkreślić szybkość i uprzejmość w większości obsługi, a także fakt, iż na wielu stoiskach umieszczono cenniki oraz dodatkowe informacje, dotyczące oferowanego towaru. (res)

Frekwencja i wybór pojazdów podczas niedzielnej GIELDY SAMOCHODOWEJ przy ul. Bema w Poznaniu były — mimo niezbyt sprzyjającej aury — duże. W górnych granicach kształtowały się też ceny.

Za „Syrenę” 103 z 1965 roku żądano 29 000 zł i to był najtańszy bodaj wóz na giełdzie. „Syrenę” 104 wyceniano na 54 000 (1970) i 58 000 zł (1969), natomiast 105 — na 78 000 (1972) i 83 000 (1974). Zaobserwowaliśmy tylko dwa „Fiaty” 125p, które właściciele oszacowali na 128 000! 1976, rejestracja warszawska oraz 115 000 zł (1976). „Fiata” 125p z silnikiem 1300 cmc oferowano po 145 000 (1973) oraz 178 000 zł (1974). „Fiata” 125p z silnikiem 1500 cmc proponowano za 140 000 (1972) oraz 225 000 (MR 75).

„Skodę” S 100 oszacowano na 122 000 (1970), 155 000 (1973) oraz 160 000 zł (ten sam rocznik). „Trabanty” wyceniano na 87 000 (1971, z dopiskiem: nowy silnik) oraz 103 000 zł (1972, z dopiskiem: silnik na gwarancji).

Za „Zastawę” 1100 P żądano 242 000 (1975) oraz 245 000 zł (1975) natomiast za „Zastawę” 750 — 72 000 zł (1967). „Dacie” proponowano za 170 000 zł (1974).

Wiele oferowano także wozów produkcji zachodniej. Za „Mercedesa” 220 S żądano 220 000 (1968). „Ford Taunus” oszacowany został na 280 000 (1971, jednodrzwiowy), „Peugeot” 404 proponowany był za 109 000 (1966), a „Volkswagen” („garbus”) — za 96 000 oraz 112 000 zł.

INFORMACJA EXTRA: Najdroższym wozem na giełdzie był „Citroen” GS 1220 Club, którego właściciel wycenił na 350 000 zł (1973). (res)

tu się sprzedaje

DOBRE USŁUGI — MNIEJ KŁOPOTÓW

ATRAKCYJNE USŁUGI DZIEWIARSKIE I BIELIŹNIARSKIE NA RATAJACH!

- szycie bielizny pościelowej — specjalne zestawy dla dzieci z tkanin własnych oraz powierzonych,
- szycie pieluszek z tetry,
- szeroki wachlarz usług dziewiarskich.

UWAGA: unikalne prace ręczne wykonywane z włóczki mohairowej i acrylowej z kolekcji „Otexu”.

Zapraszamy: codziennie od godz. 10 — 18
poniedziałki od godz. 12 — 18
Osiedle Oświecenia 11a.

4455-K1



Praca • Nauka

Zaopiekuję się dzieckiem 1,5 roku w godzinach przedpołudniowych u siebie w domu. Andrzejewska, Poznań, ul. Żurawia 12 m. 41. 8218g

Opiekunkę dochodzącą do 4-letniego dziecka. Raszewska 38D m. 8, Krupniński. 2832g

Opiekunkę dochodzącą do rocznej dziewczynki — przyjmuję na dobrych warunkach. Tel. 20-40-78, po godz. 16. Osiedle Wielkie Go Października 5K m. 103 8806gpr

Poszukuję opiekunki dla półtorarocznej córki. Rataje, Osiedle Bohaterów II Wojny, tel. 740-42. 8979g

Przyjmę uczennicę. Pracownia kaletnicza, ul. Garbary 42. 8935g

Wpisy na korespondencyjne kursy kresleń technicznych oraz kosztorysowania — przyjmuję, szczególnie pisemnych informacji udziela „Wiedza”. 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (przedłużenie ul. Siemiradzkiego). 1845-K2

Kupno • Sprzedaż

Kupię kółka damski oraz męski używany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2249g.

Sprzedam pelisę męską i płaszcz z lodenu, na wzrost 175 cm. Osinowa 2e m. 10 (po południu). 1212g

Wypiekacze do produkcji gofrów francuskich, beztłuszczowe oraz receptury — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Bydgoszcz — Pomorska 1, pod nr 240. 2163-K2

Sprzedam sześcienne rodozłote owczarki niemiec, pochodzące z najlepszych linii psów rasowych z NRD. Sukę tresowaną import. Ul. Opiełnicka 62. 2564g

Sprzedam dwa młode konie i platformę. Wiadomość: Sroda Wlkp., ul. Kilińskiego 24. 1144p

Samochody

Kupię Fiat 126p. Os. Jagiellońskie 7 m. 32. 8867g

Sprzedam Żuk. Swarzędz, Paderewskiego 20 — Wielogórski. 1170g

Pilnie kupię „atak” do skrzyni biegów Flata 600. Wiadomość: T. Chojnacki Poznań, ul. Krzepicka 16 (Junikowo). 2620g

Sprzedam Syrenę 104, rok 1968. Chociszewskiego 25M m. 60, po godz. 16. 2686g

Sprzedam Syrenę 104, w bardzo dobrym stanie. Tel. 67-45-55, po godz. 16. 9153g

Lokale

Dziennikarz — poszukuję kawalerki, płatne częściowo z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2711g.

Lokal na ciche rzemiosło — krawiectwo, oddam w dzierżawę. Płatne 2 lata z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8729g.

Zamienię dwa duże ładne pokoje, balkonem, kuchnią, łazienką (hol wspólny). Poznań — Jeżyce — na mniejsze, chętnie Gnieźno. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2494g

Nieruchomości

Sprzedam parter willi w Wągrowcu, wolne 5 pokoi, c. o. — lub zamienię na mieszkanie własnościowe w Poznaniu. Wileńska, 61-048 Poznań, ul. Łomżyńska 44, tel. 78-08-78. 2680g

Spółdzielnia Kółek Rolniczych

Poznań

ZAKUPI BARAK PRZENOŚNY

40 do 60 m²

Zgłoszenia Poznań, ul. Matejki 50, pokój 307 — telefon nr 66-03-16. 4493-K1

UWAGA!

Spółdzielnia Pracy „JUWELIA”

w Poznaniu, plac Wolności nr 5

PROWADZI

SKUP KAMIENI JUBILERSKICH

naturalnych, półszlachetnych, syntetycznych oraz pereł japońskich.

Zbyszającymi mogą być osoby prywatne pod warunkiem posiadania kwitu celnego.

Blizszych informacji w sprawie skupu kamieni — udzieli Dział Handlowy Spółdzielni, Poznań, pl. Wolności 5 — telefon 592-73 wewn. 7. 4490-K1

Sprzedam tanio dom wolny, jednorodzinny, wymagający remontu, z ogródkiem, Góra, woj. Leszno. Wiadomość: Janina Kulakowska, ul. Matejki 15 m. 5, 41-800 Zabrze. 1136p

Sprzedam dom piętrowy z ogrodem, wyłączony z warunków mieszkaniowych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8726g.

Kupię willę jednorodzinną w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8716g.

Zguby • Różne

Pani, która podniosła zegarek damski, rano 30. IX, na ul. Słonecznej — proszona o zwrot za wynagrodzeniem. Telefon 67-98-32. 2784g

28 września br. w Śródmieściu zgubiłem złoty pierścionek — pamiątkę rodzinną. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 67-11-80. 2902g

Naszyjnik metal, kolor srebrno — złoty, zgubiono dnia 27. 9., okolica Grunwald. Pamiątkę — znalazcę wynagrodzę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2813g.

Zegarek „Pallas”, zgubiłem na trasie plac Wolności — Rynek Jeżycki, dnia 27 września. Znalazcę proszę o zwrot. Telefon 459-96. 2704g

Pies duży, czarny krótkowłosy, prawdopodobnie polowczy, znaleziony 21. 9. 76 r. w okolicy Hetmańskich — poszukuję swego pana. Tel. 638-37, po godzinie 17. 2580g

Długopisy, pióra, pisaki — naprawa, napiekanie. Wrocławska 20 — Kubiak. 5780g

Aloesy lecznicze, wysyła hodowla. Stanisław Kluz, 64-720 Lubasz. 1150p

Krajowa Agencja Wydawnicza RSW „Prasa - Książka - Ruch”

Oddział w Poznaniu

ZAKUPI NATYCHMIAST

STAŁOWĄ SZAFĘ

dwudrzwiową

o minimalnej głębokości 50 cm.

Oferty prosimy kierować pod adresem naszego Oddziału w Poznaniu, ul. Słowackiego 22, III piętro, lub telefonicznie pod nr telefonu 66-09-12 i 460-51, wewn. 70. 4448-K1

Bezpłowe cyklinowanie parkietów, podłóg — lakierowanie. Kantak, tel. 647-95. 1921g

Matrymonialne

Panna 24-letnia, technik, członek SM, pozna kawalerę do lat 30. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8667g.

34-letnia, na stanowisku, przystojna, towarzyska, z własnym mieszkaniem, oszczędnościami, nawiaże znajomość z panem do lat 45, kulturalnym, wykształconym o pogodnym usposobieniu, dobrej prezencji, chętnie z samochodem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2195g.

Komunikat

Zakład Energetyczny Poznań w Poznaniu, ulica Nowowiejskiego 11 — uprzejmie zawiadamia, że z dniem 1. 10. 1976 roku

NASTĄPIŁA ZMIANA zasad kredytowania należności za zużytą energię elektryczną i gaz dla odbiorców rozliczanych w systemie SAFO.

Dotychczas energia elektryczna i gaz dostarczane były na takich warunkach, że rachunek obejmujący zużycie z okresu 2 miesięcy, doręczany był odbiorcom z opóźnieniem dalszych 2 miesięcy w stosunku do rozliczonego w nim zużycia.

Częściowa likwidacja kredytowania polegać będzie na tym, że wystawiane do końca roku rachunki zawierają będą należności za zużycie energii elektrycznej i gazu zaległe i bieżące.

Po częściowym zlikwidowaniu kredytowania, następne rachunki rozliczać będą zużycie za okres 2 miesięcy, co jest równoznaczne z powrotem do systemu stosowanego uprzednio.

Zużycie rozliczane w rachunku będzie kalkulowane w oparciu o wskazania układu pomiarowego dokonane w czasie poprzedniego odczytu i może się różnić od wskazań pomiaru w momencie doręczenia rachunku.

Ewentualne różnice w stosunku do faktycznego zużycia będą korygowane w każdym następnym okresie obrotowym.

Informacji na temat wystawianych rachunków udzielać będą właściwe terenowe Rejony Energetyczne podległe Zakładowi Energetycznemu Poznań.

Wyrażając przekonanie, że wzajemne stosunki PT Odbiorców z energetyką będą nadal układać się pomyślnie, zwracamy uwagę, że w dalszym ciągu obowiązuje zasada płatności rachunku do rąk inkasenta, względnie w ciągu 5 dni od daty doręczenia na konto Rejonu Energetycznego.

Ponadto Zakład Energetyczny Poznań, zwraca się do PT Odbiorców energii elektrycznej i gazu, w szczególności o uregulowanie zaległych należności. Pragniemy podkreślić, że w stosunku do opornych odbiorców stosować będziemy wyłączenia dopływu energii elektrycznej, zgodnie z zarządzeniem Ministra Górnictwa i Energetyki, z dnia 8. 10. 1970 r. (Monitor Polski nr 37, poz. 279). 4502-K1

TELEGRAM!

TELEGRAM!

WPHW — Oddział Obrotu Artykułami Wyposażenia Mieszkań

ZAWIADAMIA P. T. KLIENTÓW

O OTWARCIU PAWILONU HANDLOWEGO przy ul. Osiedle Przyjaźni 12

POLECAMY:

MEBLE, DYWANY, SPRZĘT ZMECHANIZOWANY, ARTYKUŁY ELEKTROTECHNICZNE, RADIOWO - TELEWIZYJNE, DEKORACYJNE I INNY DROBNY SPRZĘT DO WYPOSAŻENIA MIESZKAŃ.

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

4435-K1

Dnia 2 października 1976 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 64, sp.

FRANCISZEK KALWA

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Głogowska 54 m. 7. 2948g

† Dnia 1 października 1976 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, przeżywszy lat 88, sp.

HELENA STASZAK

I voto Siwek

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona
córcza z rodziną

Ul. Hetmańska 32 m. 5. 2943g

† Dnia 30 września 1976 r. zmarł w wieku 66 lat

JÓZEF PIECHOCKI

krawiec

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona
RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Chełmońskiego 11 m. 8. 2910g

† Dnia 2 października 1976 r. odszedł od nas w 80 roku życia, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, brat i wujek, sp.

EDWARD GÓRSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Stary Rynek 76 m. 4. 2937g

Dnia 1 października 1976 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, najdroższy mąż, troskliwy ojciec, teść, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 63, sp.

FRANCISZEK AUGUSTYNIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 15.25 na cmentarzu na Junikowie.

Żona z rodziną

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Os. Kosmonautów 17 m. 96, dawniej Dąbrowskiego 43 m. 19. 2924g

† Dnia 1 października 1976 r. zmarła po ciężkich cierpieniach moja najdroższa żona, nasza ukochana mamusia, córka, siostra, szwagierka, synowa i ciocia, sp.

TERESA DESKA

z domu Karolczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Jarochońskiego 12 m. 5. 2938g

† Dnia 29 września 1976 roku zasnął w Bogu po ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy mąż, drogi ojciec, teść, dziadek, wujek, szwagier i kuzyn, przeżywszy lat 68, sp.

MARIAN ANDERSCH

mistrz introligatorski

Pogrzeb odbędzie się dnia 4. X. br. o godzinie 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Boh. Westerplatte 11. 2833g

† Dnia 30 września 1976 r. zasnęła w Bogu nasza najukochańsza żona, matka, babcia i teściowa, sp.

LEOKADIA SOLARSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 października br. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Rynek Łazarski 7 m. 7. 2543-U3

Dnia 25 września 1976 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św., kochana mamusia, babcia, siostra, ciocia i teściowa

MARIA ANTONINA SIEWIŃSKA

z domu Wagner,

emerytowana nauczycielka

Pogrzeb odbył się w dniu 28 września br. w Warszawie.

Pogrążona w głębokim smutku
córci z rodziną

2693g

† Dnia 1 października 1976 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, sp.

ANTONI MAŃCZAK

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką Miasta Poznania.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 14 na cmentarzu winiarskim.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Szydłowska 18 m. 1. 2933g

† W dniu 30 września 1976 r. zmarła, namaszczona Olejami św., moja najdroższa matka, teściowa, babcia, siostra, ciocia i bratowa, sp.

STEFANIA REFORMAT

z domu Hejnat

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 października br. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążony
syn z rodziną

2542-U3

S. + P.

MIECZYSLAW SUCHOCKI

nasz najukochańszy mąż, ojciec i dziadek, zmarł dnia 1 października 1976 r.

Nabożeństwo i pogrzeb odbędą się dnia 5 bm. o godz. 13 na cmentarzu w Puszczykowie.

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

2939g

† Dnia 30 września 1976 r. zasnęła w Bogu nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 83, sp.

MARIANNA WIERZBICKA

z domu Pospieszyska

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 października br. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Żurawia 19/21 m. 21. 2541-U3

† Dnia 2 października 1976 r. po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., zakończyła swój pracowity żywot nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 71

STANISŁAWA MIERZEJEWSKA

z domu Michalak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej przy ul. Lutyckiej na Solacu.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Poznań - Piatkowo. 2934g

† Dnia 30 września 1976 r., namaszczona Olejami św., zakończyła swoje pracowite i pełne poświęcenia życie nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 81, sp.

AGNIESZKA KUBIACZYK

z domu Nowaczyk

Pogrzeb odbył się dnia 3 bm. o godz. 15 na cmentarzu komunalnym we Wrzesni.

W głębokim żalu pogrążona
RODZINA

Wrzesnia, ul. Wiewirowskiego 12. 2901g

Dnia 29 września 1976 roku zmarł nagle

ROMAN BANASZAK

Pogrzeb odbył się 2 bm. na cmentarzu w Witkowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Witkowo, Poznańska 18. 2904g

Łuczniństwo
Międzynarodowa
obsada Memoriału
C. Ochockiego

Ostatnimi zawodami tegorocznego sezonu łuczniczego w Poznaniu był VII Memoriał Czesława Ochockiego, połączony z drużynowymi mistrzostwami okręgu. W imprezie wzięło udział 132 zawodników (w tym 57 kobiet) z Litewskiej SRR, Węgry, Włoch, Chłobrego Gnieźno, Korony Bukowiec, Lesnika i Surmy.

W konkurencji seniorek zwyciężyła D. Kozak — 1164 pkt., przed K. Sus — 1154 pkt., i K. Kłosek — 1123 pkt. (wszystkie Surmy). Konkurs seniorów zakończył się sukcesem reprezentanta Litwy C. Władimiras — 1199 pkt., który wyprzedził T. Malickiego — 1197 pkt., i B. Jurczaka (oba Surmy) — 1174 pkt. Memoriałowy puchar przechodził po raz szósty do rąk Surmy wynikiem 6985 pkt. Kolejność dalszych miejsc była następująca: 2. LSRR — 6650 pkt., 3. Surma II — 6196 pkt., 4. Viscosa Budapeszt — 5993 pkt., 5. Lesnik — 5802 pkt.

Drużynowe mistrzostwa okręgu przyniosły następujące rozstrzygnięcia. Seniorzy: 1. Surma I — 5862 pkt., 2. Surma II — 5131 pkt., 3. Lesnik — 4929 pkt. Juniorzy: Surma 4499 pkt., przed Chrobrym — 3766 pkt., i Lesnikiem — 3637 pkt. Młodziecy: 1. Surma — 2192 pkt., 2. Surma II — 2007 pkt., 3. Lesnik — 1999 pkt. Dzieci: 1. Surma — 2778 pkt., 2. Korona — 2305 pkt., 3. Lesnik — 2269 pkt. (wii)

S. Grodzicki
nie żyje

30 września br. zmarł śmiercią tragiczną wskutek obrażeń odniesionych w wypadku samochodowym w pobliżu Bartoszyce 29-letni Stefan Grodzicki — jeden z czołowych polskich jeźdźców, wielokrotny mistrz i reprezentant kraju w skokach przez przeszkody. Uczestnik igrzysk olimpijskich w Monachium. W ub. sobotę Stefan Grodzicki — zawodnik LKS Liski, zdobył tytuł mistrza Polski w ujeżdżaniu na rok 1976. Tragiczny wypadek zasłużonego działacza Ludowych Zespołów Sportowych wydarzył się w drodze powrotnej S. Grodzickiego z Olsztyna, po obronie pracy magisterskiej w tamtejszej Akademii Rolniczo-Technicznej. (PAP)

Inauguracja ligi koszykarzy

W sobotę rozpoczęły się rozgrywki I ligi koszykarzy. Jedyny reprezentant Polski — Lech podejmował gdańską Spójnię. Obydwa mecze zakończyły się zwycięstwami miejscowych.

Nie tak wyobrażali sobie inaugurację rozgrywek koszykówki kibice tej dyscypliny w Poznaniu. W pierwszym swym ligowym występie lechici pokonali wprawdzie Spójnię Gdańsk 80:85 (42:44) lecz styl w jakim odnieśli zwycięstwo nie mógł nikogo zachwycić. Jedynie w początkowych fragmentach meczu poznaniacy zaprezentowali niezłą grę. W miarę upływu czasu było jednak coraz gorzej. Przede wszystkim razili fatalna postawą kolejarzy w grze obronnej i w walce na tablicach. Zawodnicy Spójni ustępujący wzrostem rywalom zbierali większość piłek z tablicy i dopiero zejszcie z bliska Zienkiewicz za 5 przewinień zmienił trochę sytuację.

W zasadzie można powiedzieć, że to nie lechici wygrali spotkanie, a Spójnia je przegrała. Goście dyrygowani przez bezwzględnie najlepszego zawodnika na boisku — Krasonia utrzymywali przewagę punktową przez całą drugą połowę meczu, a poznaniacy tylko kilkakrotnie doprowadzali do remisu. Na kilka sekund przed zakończeniem spotkania gdańszczanie prowadząc jedynym punktem i będąc w posiadaniu piłki nie trafili do kosza, a kontratak Lecha zakończył się powodzeniem. Durejko przejął od bitych od tablicy piłkę i w ostatnich sekundach meczu umieścił ją w koszu, ustalając wynik spotkania.

Punkty dla Lecha zdobyli: Durejko 25, Kijewski 24, Glinka 16, Tybinkowski i Błaszczak po 8, Konstencki 5. Dla Spójni: Krasoń 21, Zienkiewicz i Zb. Bogucki po 13, M. Bogucki 12, Kasperczuk 10, Tomaszewski 9 i Serafin 7. (wii) Początek spotkania niedzielnego, które odbyło się w „Arenie“ (sobotnie w sali WOSiR-u przy ul. Chwiałkowskiego) zapowiadał fed mistrzostw okręgu i bardzo wesołe zwycięstwo miejscowych. Po 5 minutach lechici prowadzili 15:5, a po dziesięciu — 26:5. Poznaniacy z łatwością przechrystwali piłkę, przenosząc ją szybko, efektywnie ataki i zbierając w tym okresie sporo brzo.

E. Wolff (NRD) zwycięzcą
III Memoriału J. Mielocha



Dokończenie ze str. 1

Wzięło udział 132 zawodników (w tym 57 kobiet) z Litewskiej SRR, Węgry, Włoch, Chłobrego Gnieźno, Korony Bukowiec, Lesnika i Surmy.

W konkurencji seniorek zwyciężyła D. Kozak — 1164 pkt., przed K. Sus — 1154 pkt., i K. Kłosek — 1123 pkt. (wszystkie Surmy). Konkurs seniorów zakończył się sukcesem reprezentanta Litwy C. Władimiras — 1199 pkt., który wyprzedził T. Malickiego — 1197 pkt., i B. Jurczaka (oba Surmy) — 1174 pkt. Memoriałowy puchar przechodził po raz szósty do rąk Surmy wynikiem 6985 pkt. Kolejność dalszych miejsc była następująca: 2. LSRR — 6650 pkt., 3. Surma II — 6196 pkt., 4. Viscosa Budapeszt — 5993 pkt., 5. Lesnik — 5802 pkt.

Drużynowe mistrzostwa okręgu przyniosły następujące rozstrzygnięcia. Seniorzy: 1. Surma I — 5862 pkt., 2. Surma II — 5131 pkt., 3. Lesnik — 4929 pkt. Juniorzy: Surma 4499 pkt., przed Chrobrym — 3766 pkt., i Lesnikiem — 3637 pkt. Młodziecy: 1. Surma — 2192 pkt., 2. Surma II — 2007 pkt., 3. Lesnik — 1999 pkt. Dzieci: 1. Surma — 2778 pkt., 2. Korona — 2305 pkt., 3. Lesnik — 2269 pkt. (wii)

S. Grodzicki
nie żyje

W sobotę rozpoczęły się rozgrywki I ligi koszykarzy. Jedyny reprezentant Polski — Lech podejmował gdańską Spójnię. Obydwa mecze zakończyły się zwycięstwami miejscowych.

Nie tak wyobrażali sobie inaugurację rozgrywek koszykówki kibice tej dyscypliny w Poznaniu. W pierwszym swym ligowym występie lechici pokonali wprawdzie Spójnię Gdańsk 80:85 (42:44) lecz styl w jakim odnieśli zwycięstwo nie mógł nikogo zachwycić. Jedynie w początkowych fragmentach meczu poznaniacy zaprezentowali niezłą grę. W miarę upływu czasu było jednak coraz gorzej. Przede wszystkim razili fatalna postawą kolejarzy w grze obronnej i w walce na tablicach. Zawodnicy Spójni ustępujący wzrostem rywalom zbierali większość piłek z tablicy i dopiero zejszcie z bliska Zienkiewicz za 5 przewinień zmienił trochę sytuację.

W zasadzie można powiedzieć, że to nie lechici wygrali spotkanie, a Spójnia je przegrała. Goście dyrygowani przez bezwzględnie najlepszego zawodnika na boisku — Krasonia utrzymywali przewagę punktową przez całą drugą połowę meczu, a poznaniacy tylko kilkakrotnie doprowadzali do remisu. Na kilka sekund przed zakończeniem spotkania gdańszczanie prowadząc jedynym punktem i będąc w posiadaniu piłki nie trafili do kosza, a kontratak Lecha zakończył się powodzeniem. Durejko przejął od bitych od tablicy piłkę i w ostatnich sekundach meczu umieścił ją w koszu, ustalając wynik spotkania.

Punkty dla Lecha zdobyli: Durejko 25, Kijewski 24, Glinka 16, Tybinkowski i Błaszczak po 8, Konstencki 5. Dla Spójni: Krasoń 21, Zienkiewicz i Zb. Bogucki po 13, M. Bogucki 12, Kasperczuk 10, Tomaszewski 9 i Serafin 7. (wii) Początek spotkania niedzielnego, które odbyło się w „Arenie“ (sobotnie w sali WOSiR-u przy ul. Chwiałkowskiego) zapowiadał fed mistrzostw okręgu i bardzo wesołe zwycięstwo miejscowych. Po 5 minutach lechici prowadzili 15:5, a po dziesięciu — 26:5. Poznaniacy z łatwością przechrystwali piłkę, przenosząc ją szybko, efektywnie ataki i zbierając w tym okresie sporo brzo.

Na zdjęciu: jeden z wyścigów w klasie 500 ccm.

Fot. (2) — T. Koebsch

Wzięło udział 132 zawodników (w tym 57 kobiet) z Litewskiej SRR, Węgry, Włoch, Chłobrego Gnieźno, Korony Bukowiec, Lesnika i Surmy.



Na zdjęciu: jeden z wyścigów w klasie 500 ccm.

Fot. (2) — T. Koebsch

Wzięło udział 132 zawodników (w tym 57 kobiet) z Litewskiej SRR, Węgry, Włoch, Chłobrego Gnieźno, Korony Bukowiec, Lesnika i Surmy.

Drużynowe mistrzostwa okręgu przyniosły następujące rozstrzygnięcia. Seniorzy: 1. Surma I — 5862 pkt., 2. Surma II — 5131 pkt., 3. Lesnik — 4929 pkt. Juniorzy: Surma 4499 pkt., przed Chrobrym — 3766 pkt., i Lesnikiem — 3637 pkt. Młodziecy: 1. Surma — 2192 pkt., 2. Surma II — 2007 pkt., 3. Lesnik — 1999 pkt. Dzieci: 1. Surma — 2778 pkt., 2. Korona — 2305 pkt., 3. Lesnik — 2269 pkt. (wii)

Drużynowe mistrzostwa okręgu przyniosły następujące rozstrzygnięcia. Seniorzy: 1. Surma I — 5862 pkt., 2. Surma II — 5131 pkt., 3. Lesnik — 4929 pkt. Juniorzy: Surma 4499 pkt., przed Chrobrym — 3766 pkt., i Lesnikiem — 3637 pkt. Młodziecy: 1. Surma — 2192 pkt., 2. Surma II — 2007 pkt., 3. Lesnik — 1999 pkt. Dzieci: 1. Surma — 2778 pkt., 2. Korona — 2305 pkt., 3. Lesnik — 2269 pkt. (wii)

Na zdjęciu: jeden z wyścigów w klasie 500 ccm.

Fot. (2) — T. Koebsch

Wzięło udział 132 zawodników (w tym 57 kobiet) z Litewskiej SRR, Węgry, Włoch, Chłobrego Gnieźno, Korony Bukowiec, Lesnika i Surmy.



Na zdjęciu: jeden z wyścigów w klasie 500 ccm.

Fot. (2) — T. Koebsch

Wzięło udział 132 zawodników (w tym 57 kobiet) z Litewskiej SRR, Węgry, Włoch, Chłobrego Gnieźno, Korony Bukowiec, Lesnika i Surmy.

Drużynowe mistrzostwa okręgu przyniosły następujące rozstrzygnięcia. Seniorzy: 1. Surma I — 5862 pkt., 2. Surma II — 5131 pkt., 3. Lesnik — 4929 pkt. Juniorzy: Surma 4499 pkt., przed Chrobrym — 3766 pkt., i Lesnikiem — 3637 pkt. Młodziecy: 1. Surma — 2192 pkt., 2. Surma II — 2007 pkt., 3. Lesnik — 1999 pkt. Dzieci: 1. Surma — 2778 pkt., 2. Korona — 2305 pkt., 3. Lesnik — 2269 pkt. (wii)

Drużynowe mistrzostwa okręgu przyniosły następujące rozstrzygnięcia. Seniorzy: 1. Surma I — 5862 pkt., 2. Surma II — 5131 pkt., 3. Lesnik — 4929 pkt. Juniorzy: Surma 4499 pkt., przed Chrobrym — 3766 pkt., i Lesnikiem — 3637 pkt. Młodziecy: 1. Surma — 2192 pkt., 2. Surma II — 2007 pkt., 3. Lesnik — 1999 pkt. Dzieci: 1. Surma — 2778 pkt., 2. Korona — 2305 pkt., 3. Lesnik — 2269 pkt. (wii)

Piłkarze nie wykorzystali szansy

W jedynym sobotnim spotkaniu o mistrzostwo piłkarskiej ekstraklasy Lech przegrał w Łodzi z Widzewem 0:1 (0:0). Bramkę zdobył w 66 min. Rozborski.

Widzów około 8000. Spotkanie prowadził jako sędzią główny E. Gawlik (Katowice). Żółta kartka ukarano Kasalika z Lecha.

Widzów: Burzyński, Zawadzki, Janas, Chodakowski, Możejko, Tłokiński (od 86 min. Koserzewski), Pyrdol, Grębosz (od 46 min. Rozborski), Boniek, Dawid, Gapiński.

Lech: Turek, Gut, Grześkowiak, Stępczak, Barczak, Szewczyk, Grobelny, Kasalik, Chojnacki, Justek, Milewski (od 65 min. Olszyna).

Piłkarze Lecha nie wykorzystali nadarzającej się okazji do podparowania swego skromnego dorobku punktowego. W sobotę zespół gospodarzy zagrał wyjątkowo słabo.

Lech przyjechał do Łodzi z zamiarem wywiezienia remisu. Tu mu też celowi podporządkował opiekujący się „zastępczo” zespołem trener W. Wąsikiewicz (od poniedziałku obowiązki trenera drużyny przejmie były szkoleniowiec Szombierek — J. Kopa) plan taktyczny gry. Do linii obrony cofnięty został Szewczyk, a opierając nad Bonikiem powierzono Stępczakowi. Ta „roszarda” okazała się fortunnym posunięciem, bowiem Boniek był mało widocznym punktem w łódzkim zespole.

Widzew uzyskał jedną tylko bramkę ze strzału Rozborskiego (która obciąża konto Barczaka). Poza tym łodzianie mieli dwie dogodnie sytuacje do zdobycia gola: Grębosz sam na sam z Turekiem w 41 min. i Gapiński w minutę później trafił piłką w słupki.

Gdyby lechici mniej kurczowo trzymali się własnego przedpola, a częściej inicjowali kontrataki nie tylko była szansa na wywiezienie remisu, ale nawet na zwycięstwo. W dogodnych sytuacjach znaleźli się m. in. Chojnacki z Milewskim (o szczęściu może mówić źle ustawiony w bramce Burzyński) i Kasalik (w 78 min.). W poczynaniach Lecha zabrakło dyrygenta, którą rolę spełniał onegdaj kontuzjowany Napierała.

Mecz łódzki nie należał do interesujących widowisk, na co nie miały wpływu postawa arbitra głównego, wyrażająca się w dość dziwnym interpretowaniu rozmaitych fauli zawodników obydwu zespołów.

Pytany o opinie na temat gry Lecha trener Widzewa J. Pekowski stwierdził: — Lech zagrał zdecydowanie i konsekwentnie w obronie, a swoim sobotnim występem udowodnił, że nie powinien zamykać tabeli ekstraklasy.

WIEŚLAW WRÓBEL

Tenisiści Olimpów

dopełnili formalności

W ostatnim meczu ligi tenisowej poznanińska Olimpia pokonała Sopot 6:3 zdobywając tytuł mistrza Polski. Z powodu deszczu było to najdłuższe w rozgrywkach spotkanie, trwające trzy dni. Drużyna Wojciecha Fibaka prowadzona przez zasłużonego polskiego tenisistę Wiesława Gąsiorka, który jest nadal czynnym zawodnikiem, okazała się w tym sezonie bezkonkurencyjna. Gwardziści nie przegrali żadnego z dziewięciu spotkań.

W najciekawszym, a zarazem najdłuższym pojedynku poznaniacy Jolanta Rozala przegrała po prawie 4-godzinnej walce z Wandą Rybarczyk 6:2, 9:11, 6:8, mając pięć piłek meczowych.

Mistrzowie Polski posiadają najlepszą w kraju bazę. Na golekach skomplikowane znajduje się kilka sztucznych nawierzchni. Intensywnie prowadzona jest też praca z młodzieżą.

W najciekawszym, a zarazem najdłuższym pojedynku poznaniacy Jolanta Rozala przegrała po prawie 4-godzinnej walce z Wandą Rybarczyk 6:2, 9:11, 6:8, mając pięć piłek meczowych.

Mistrzowie Polski posiadają najlepszą w kraju bazę. Na golekach skomplikowane znajduje się kilka sztucznych nawierzchni. Intensywnie prowadzona jest też praca z młodzieżą.

W najciekawszym, a zarazem najdłuższym pojedynku poznaniacy Jolanta Rozala przegrała po prawie 4-godzinnej walce z Wandą Rybarczyk 6:2, 9:11, 6:8, mając pięć piłek meczowych.

Mistrzowie Polski posiadają najlepszą w kraju bazę. Na golekach skomplikowane znajduje się kilka sztucznych nawierzchni. Intensywnie prowadzona jest też praca z młodzieżą.

W najciekawszym, a zarazem najdłuższym pojedynku poznaniacy Jolanta Rozala przegrała po prawie 4-godzinnej walce z Wandą Rybarczyk 6:2, 9:11, 6:8, mając pięć piłek meczowych.

Mistrzowie Polski posiadają najlepszą w kraju bazę. Na golekach skomplikowane znajduje się kilka sztucznych nawierzchni. Intensywnie prowadzona jest też praca z młodzieżą.

W najciekawszym, a zarazem najdłuższym pojedynku poznaniacy Jolanta Rozala przegrała po prawie 4-godzinnej walce z Wandą Rybarczyk 6:2, 9:11, 6:8, mając pięć piłek meczowych.

Mistrzowie Polski posiadają najlepszą w kraju bazę. Na golekach skomplikowane znajduje się kilka sztucznych nawierzchni. Intensywnie prowadzona jest też praca z młodzieżą.

W najciekawszym, a zarazem najdłuższym pojedynku poznaniacy Jolanta Rozala przegrała po prawie 4-godzinnej walce z Wandą Rybarczyk 6:2, 9:11, 6:8, mając pięć piłek meczowych.

Mistrzowie Polski posiadają najlepszą w kraju bazę. Na golekach skomplikowane znajduje się kilka sztucznych nawierzchni. Intensywnie prowadzona jest też praca z młodzieżą.

W najciekawszym, a zarazem najdłuższym pojedynku poznaniacy Jolanta Rozala przegrała po prawie 4-godzinnej walce z Wandą Rybarczyk 6:2, 9:11, 6:8, mając pięć piłek meczowych.

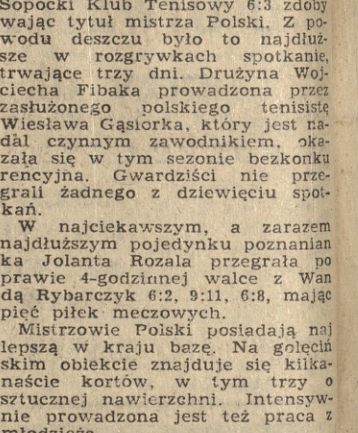
Mistrzowie Polski posiadają najlepszą w kraju bazę. Na golekach skomplikowane znajduje się kilka sztucznych nawierzchni. Intensywnie prowadzona jest też praca z młodzieżą.

W najciekawszym, a zarazem najdłuższym pojedynku poznaniacy Jolanta Rozala przegrała po prawie 4-godzinnej walce z Wandą Rybarczyk 6:2, 9:11, 6:8, mając pięć piłek meczowych.

Na zdjęciu: jeden z wyścigów w klasie 500 ccm.

Fot. (2) — T. Koebsch

Wzięło udział 132 zawodników (w tym 57 kobiet) z Litewskiej SRR, Węgry, Włoch, Chłobrego Gnieźno, Korony Bukowiec, Lesnika i Surmy.



Na zdjęciu: jeden z wyścigów w klasie 500 ccm.

Fot. (2) — T. Koebsch

Wzięło udział 132 zawodników (w tym 57 kobiet) z Litewskiej SRR, Węgry, Włoch, Chłobrego Gnieźno, Korony Bukowiec, Lesnika i Surmy.

Drużynowe mistrzostwa okręgu przyniosły następujące rozstrzygnięcia. Seniorzy: 1. Surma I — 5862 pkt., 2. Surma II — 5131 pkt., 3. Lesnik — 4929 pkt. Juniorzy: Surma 4499 pkt., przed Chrobrym — 3766 pkt., i Lesnikiem — 3637 pkt. Młodziecy: 1. Surma — 2192 pkt., 2. Surma II — 2007 pkt., 3. Lesnik — 1999 pkt. Dzieci: 1. Surma — 2778 pkt., 2. Korona — 2305 pkt., 3. Lesnik — 2269 pkt. (wii)

Drużynowe mistrzostwa okręgu przyniosły następujące rozstrzygnięcia. Seniorzy: 1. Surma I — 5862 pkt., 2. Surma II — 5131 pkt., 3. Lesnik — 4929 pkt. Juniorzy: Surma 4499 pkt., przed Chrobrym — 3766 pkt., i Lesnikiem — 3637 pkt. Młodziecy: 1. Surma — 2192 pkt., 2. Surma II — 2007 pkt., 3. Lesnik — 1999 pkt. Dzieci: 1. Surma — 2778 pkt., 2. Korona — 2305 pkt., 3. Lesnik — 2269 pkt. (wii)

WYNIKI • TABEL • WYNIKI

PIŁKA NOŻNA

I LIGA	
Górniki — ROW Rybnik	2:1
Pogoń — GKS Tychy	3:1
Ruch — ŁKS	2:5
Stal — Arka	2:1
Szombierki — Zagłębie	2:0
Śląsk — Legia	2:1
Widzew — Lech	1:0
Wisła — Odra	0:0
1. ŁKS	9 13: 5 20: 9
2. Stal	9 13: 5 17: 9
3. Śląsk	9 13: 5 13: 8
4. Pogoń	9 12: 6 16: 11
5. Zagłębie	9 11: 7 10: 9
6. Szombierki	9 10: 8 14: 15
7. Odra	9 9: 9 13: 9
8. Wisła	9 9: 9 13: 10
9. Widzew	9 9: 9 16: 16
10. Górnik	9 9: 9 11: 13
11. Ruch	9 9: 9 16: 19
12. Legia	9 8: 10 12: 13
13. Arka	9 7: 11 9: 12
14. ROW Rybnik	9 5: 13 14: 18
15. GKS Tychy	9 4: 14 9: 18
16. Lech	9 2: 16 5: 19

II LIGA — POŁNOĆ

Jagiellonia — Bałtyk	2:1
Lechia — Motor	0:0
Concordia — Polonia Byg.	0:0
Arkonia — Olimpia Elb.	7:3
Avia — Zagłębie Wałb.	0:0
Warszawa — Stoczniovec	0:0
Gwardia Koszalin — Olimpia P-ń	4:0
Gwardia W-wa — Ursus	2:1
1. Motor	8 13: 3 9: 2
2. Zagłębie	8 11: 5 15: 7
3. Jagiellonia	8 11: 5 12: 6
4. Lechia	8 10: 6 11: 6
5. Zawisza	8 10: 6 8: 6
6. Olimpia Elb.	8 9: 7 11: 10
7. Bałtyk	8 8: 8 11: 11
8. Olimpia P-ń	8 8: 8 9: 12
9. Arkonia	8 7: 9 16: 18
10. Concordia	8 7: 9 8: 10
11. Gwardia W-wa	8 7: 9 6: 9
12. Stoczniovec	8 7: 9 4: 7
13. Avia	8 7: 9 5: 9
14. Gwardia Koszalin	8 6: 10 10: 13
15. Polonia	8 4: 12 4: 10
16. Ursus	8 3: 13 5: 10

II LIGA — POŁUDNIE

Star — Hutnik	2:1
Siarka — Unia Tarnów	2:0

KOSZYKÓWKA

Wybrzeże Gdańsk — ŁKS Łódź	98:77 i 98:88
Polonia Warszawa — Resovia Rzeszów	77:78 i 88:76
Wisła Kraków — Lublinianka Lublin	107:75 i 113:70
Start Lublin — Gwardia Wrocław	117:80 i 118:65
Śląsk Wrocław — Górnik Wałbrzych	97:87 i 91:72
Lech Poznań — Spójnia Gdańsk	86:85 i 69:46
1. Start	2 4:0 235:145
2. Wisła	2 4:0 220:145
3. Wybrzeże	2 4:0 196:165
4. Śląsk	2 4:0 188:159
5. Lech	2 4:0 155:131
6. Polonia W-wa	2 3:1 165:134
7. Resovia	2 3:1 154:165
8. Spójnia	2 2:2 131:155
9. Górnik Wałb.	2 2:2 159 188
10. ŁKS	2 2:2 165:195
11. Gwardia Wrocl.	2 2:2 145:234
12. Lublinianka	2 2:2 145:220

PIŁKA RĘCZNA

I LIGA MĘŻCZYZN	
Wawel — Kraków	17:20 i 18:20
Gwardia Opole — Pogoń Szczecin	23:19 i 19:22
Spójnia Gdańsk — Wybrzeże Gdańsk	18:20 i 29:19
Anilana Łódź — Śląsk Wrocław	14:12 i 21:22
1. Start	2 1:8 32:28
2. Anilana Łódź	2 4:0 35:24
3. Śląsk	2 4:0 53:46
4. Gwardia Opole	2 4:0 49:35
5. Spójnia Gdańsk	2 2:2 47:39
6. Gwardia Wrocław	2 2:2 42:41
7. Pogoń Szczecin	2 2:2 41:42
8. Wybrzeże Gdańsk	2 2:2 39:47
9. Wawel Kraków	0:4 35:40
10. Stal Mielec	0:4 46:53
10. Pogoń Zabrze	0:4 24:35

II LIGA

Gwardia Koszalin — Włókniarz Pabianice	21:17 i 22:18
AZS Politech. W-wa — Wisła Płock	19:22 i 19:28

Posnania P-ń

Energetyk P-ń	21:14 i 28:17
AZS Białystok — Warszawianka W-wa	23:17 i 19:17
AZS Poznań — Chrobry Głogów	32:21 i 22:23

Hokej na trawie

I LIGA

Górniki — AZS	0:1
Górniki — Warta	2:4
HKS Siemian. — Warta	0:0